

UZASADNIENIE

M. J. (1) został obwiniony o to, że:

I. w okresie od 30.04.2014 r. do 10.11.2015 r. uporczywie nie wpłacał podatku dochodowego od osób fizycznych wynikającego z zeznania PIT-36 za 2013 r. w kwocie 4.726,00 zł. w terminie do 30.04.2014 r., jako podatnik – wbrew obowiązкови określönemu w art. 45 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – na rachunek Urzędu Skarbowego w P.,

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s.

II. w okresie od 30.04.2015 r. do 10.11.2015 r. uporczywie nie wpłacał podatku dochodowego od osób fizycznych wynikającego z zeznania PIT-36 za 2015 r. w kwocie 4.609,00 zł. w terminie do 30.04.2015 r., jako podatnik – wbrew obowiązкови określönemu w art. 45 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych – na rachunek Urzędu Skarbowego w P.,

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 k.k.s.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 28 października 2016 roku obwinionego M. J. (1) uznano za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z tą zmianą w zakresie czynu opisanego w punkcie II, że podatek wynikał z zeznania PIT-36 za rok 2014 i na podstawie art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 50 § 1 k.k.s. wymierzono mu karę 700 złotych grzywny. Rozstrzygając w przedmiocie kosztów sądowych Sąd zwolnił oskarżonego od ich ponoszenia.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obwiniony, zaskarżając zapadły wyrok w całości, a z uzasadnienia środka zaskarżenia wynika, że obwiniony zarzucił Sądowi I instancji nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy takich jak podejmowane próby porozumienia z Urzędem Skarbowym oraz podeszły wiek obwinionego i jego zła sytuacja majątkowa. Obwiniony wniósł o umorzenie orzeczonej kary finansowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna, natomiast jej wniesienie skutkowało kontrolą instancyjną orzeczenia, w wyniku której doszło do zmodyfikowania ustalonego czasu popełnienia obu czynów.

Sąd I instancji w sposób kompletny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje uzasadnił zgodnie z wymogami określonymi w art. 424 k.p.k. Sprawstwo i charakter działania obwinionego wykazał za pomocą ujawnienia na rozprawie głównej całości okoliczności mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zaś ocenę przeprowadzonych dowodów poczynił w sposób wszechstronny i obiektywny, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Wątpliwości Sądu odwoławczego nie budzi również wymiar sankcji karnej zastosowanej względem obwinionego, gdyż jest ona adekwatna do wagi popełnionych czynów.

W odniesieniu do sformułowanych przez obwinionego zarzutów pod adresem wydanego rozstrzygnięcia zważyć należy, że kształt wydanego wyroku i jego pisemne uzasadnienie dowodzi, iż Sąd meriti podczas ferowania wyroku miał na względzie wszystkie okoliczności, także te, których przeoczenie zarzucił skarżący. Nie można uznać, iż zachowanie obwinionego po upływie terminu płatności podatku wskazuje na brak ustawowego znamienia uporczywości działania, którego wystąpienie jest warunkiem przyjęcia zaistnienia wykroczenia z art. 57 § 1 k.k.s. Wprawdzie, jak wynika z dokumentów na k. 3 i 4 akt sprawy, obwiniony w dniu 13 czerwca 2014 roku wnioskował o rozłożenie na raty należności wynikającej z deklaracji PIT-36 za 2013 rok, jednakże wniosek ten wobec nieuzupełnienia braków formalnych został pozostawiony bez rozpoznania i z tego powodu uznany być musi za niebyły. W zakresie należności wynikającej z zeznania PIT-36 za rok 2014 M. J. w ogóle nie składał żadnego wniosku o rozłożenie na raty lub odroczenie płatności aż do wszczęcia postępowania karno-skarbowego w przedmiotowej sprawie. Dopiero w lipcu 2016 r., już w toku tego postępowania, M. J. (1) złożył do Urzędu Skarbowego w P. wniosek o rozłożenie na raty należności publicznoprawnej

wynikającej z zeznania PIT-36 za lata 2013 i 2014 (co wynika z dodatkowych informacji uzyskanych przez Sąd Okręgowy w toku postępowania odwoławczego). Pomimo uwzględnienia wniosku, obwiniony wpłacił jedynie pierwsze trzy z dwunastu rat, wskutek czego decyzja o ratalnej płatności podatku wygasła z mocy prawa stosownie do treści art. 259 § 1a ordynacji podatkowej. Zgodnie zaś z poglądem przyjętym w orzecznictwie i piśmiennictwie, „uporczywie” zachowuje się ten podatnik, który nie wpłaca podatku w terminie i nie czyni starań o modyfikację terminów lub warunków zapłaty, mimo że ma taką obiektywną możliwość. Jeżeli podatnik nie czyni kroków w tym kierunku lub czyni je niewłaściwie, to dopuszcza się wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 k.k.s. (tak m.in. post. SN z 27.3.2003 r., I KZP 2/03, OSNKW 2003, Nr 5–6, poz. 57)

Powyższe dowodzi, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczeń z art. 57 § 1 k.k.s. i słusznie został uznany za winnego ich popełnienia.

Rozważając wysokość orzeczonej kary grzywny, przy zważeniu na wiek i sytuację majątkową obwinionego należy zauważyć, że kwota 700 złotych jest zbliżona do ustawowego minimum kary grzywny przewidzianej za wykroczenia przypisane M. J., którym jest jedna dziesiąta wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. W datach popełnienia czynów minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło odpowiednio 1.680 zł (czyn I) i 1.750 zł (czyn II), przy czym należy zauważyć, że górną granicą kary grzywny orzekanej za wykroczenie jest dwudziestokrotność wysokości minimalnego wynagrodzenia, a dodatkowo Sąd meriti mógł stosownie do art. 50 § 1 k.k.s. ukształtować wymiar orzeczonej łącznie grzywny aż do kwoty 50.400 zł. W świetle powyższego nie może budzić wątpliwości, że kara grzywny w wysokości 700 złotych nie jest nadmiernie surowa, przeciwnie – kwota ta stanowi wyraz rozsądnego wyważenia społecznej szkodliwości popełnionych wykroczeń skarbowych oraz sytuacji finansowej obwinionego. Należy też wskazać, że kwota grzywny może zostać rozłożona na dogodne dla obwinionego raty.

Sąd Okręgowy zmienił jedynie opis czynów przypisanych obwinionemu w ten sposób, że jako datę popełnienia czynu I. przyjął dzień 30 kwietnia 2014 roku, a jako datę popełnienia czynu II. – dzień 30 kwietnia 2015 roku, ponieważ to w tych dniach upłynął ostateczny termin uiszczenia należnych podatków.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, że wykroczenie z art. 57 § 1 k.k.s. zostaje popełnione z chwilą upływu terminu wpłaty, a czasem zakończenia czynu karalnego określonego w tym przepisie jest moment upływu ostatniego ustawowego terminu do zapłaty podatku objętego opisem czynu. Dla realizacji znamion wykroczenia określonego w tym przepisie rozstrzygające jest zatem ustalenie, że w ustawowym terminie nie dokonano wpłaty i bez znaczenia pozostaje dalszy stan zobowiązania podatkowego, a w szczególności to, czy zostało ono później spełnione i z jaką zwłoką. Zgodnie z tym stanowiskiem, pojęcie „uporczywie” charakteryzować może zachowanie zarówno ze względu na jego powtarzalność, jak i na trwałość utrzymywanego określonym zachowaniem stanu. W wypadku art. 57 § 1 k.k.s. sprawca narusza nie tylko wynikający z ustawy obowiązek zapłacenia podatku, lecz także - tym samym zaniechaniem - określony sposób zapłacenia go, a więc obowiązek uiszczenia kwoty podatku w terminie wskazanym w ustawie. Tak określony co do swej treści obowiązek nie może być naruszony w czasie następującym po upływie terminu - wtedy można jedynie stwierdzić, że wykroczenie zostało już popełnione. Dalsze zaniechanie wpłaty (zwłoka) narusza wprawdzie nadal obowiązek uiszczenia podatku, ale nie narusza już obowiązku wpłaty „w terminie”, bo z jego upływem byłby to obowiązek niewykonalny. (III KK 176/08 - postanowienie SN - Izba Karna z dnia 03-10-2008).

W pozostałej części wyrok Sądu Rejonowego jako prawidłowy należało utrzymać w mocy.

O kosztach sądowych związanych z apelacją obwinionego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając M. J. (1) od ich ponoszenia wobec uznania, że uiszczenie tych kosztów przy uwzględnieniu ciężkiej sytuacji majątkowej obwinionego stanowiłoby dla niego nadmierną uciążliwość.